

## UCHWAŁA

Dnia 6 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda

protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 lipca 2020 r. wniosku Prokuratora Rejonowego w Z., o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w Ł. G. G., za czyn polegający na tym, że: w dniu 23 października 2018 r. w miejscowości K., województwo (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki Kia Ceed nr rej. (...) utracił panowanie nad pojazdem, zjechał gwałtownie na przeciwległy pas ruchu, gdzie doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem marki Alfa Romeo nr rej. (...) kierowanym przez M. F., czym nieumyślnie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania przez i podkrętarzowego kości udowej lewej naruszające czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.;

działając na podstawie art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych,

### **uchwalił:**

powyższy wniosek uwzględnić i zezwolić na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w Ł. G. G. do odpowiedzialności karnej za wskazany powyżej czyn.

### UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 15 czerwca 2020 r. Prokurator Rejonowy w Z. wystąpił o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego G. G. któremu to zamierza postawić zarzut, iż: „w dniu 23

października 2018 r. w miejscowości K., województwo (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki Kia Ceed nr rej. (...) utracił panowanie nad pojazdem, zjechał gwałtownie na przeciwny pas ruchu, gdzie doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem marki Alfa Romeo nr rej. (...) kierowanym przez M. F., czym nieumyślnie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania przez i podkrętarzowego kości udowej lewej naruszające czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.”.

Na podstawie ww. wniosku i przedłożonych wraz z nim materiałów postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Z., sygn. PR Ds (...) **Sąd Najwyższy uznał za uprawdopodobniony następujący stan faktyczny.**

W dniu 23 października 2018 r. około godziny 17:00 w miejscowości K., G. G., kierujący samochodem marki Kia Ceed nr rej. (...) jadąc z kierunku T. w kierunku Ł. gwałtownie zjechał na przeciwny pas ruchu gdzie doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem marki Alfa Romeo nr rej. (...). W samochodzie Alfa Romeo znajdowały się dwie osoby: kierujący M. F. oraz jego matka S. S.. W samochodzie Kia Ceed znajdował się także pasażer: P. P., który podał, że nie doznał obrażeń ciała i nie korzystał z pomocy medycznej (k. 53-54).

Z opinii sądowo-lekarskiej z dnia 3 grudnia 2018 r., wydanej w oparciu o dokumentację lekarską znajdującą się w aktach sprawy, dotyczącej oceny stopnia naruszenia czynności narządów ciała u M. F. wynika, iż doznał on obrażeń ciała w postaci złamania przez podkrętarzowego kości udowej lewej naruszające czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni (k. 71-72).

Pasażerka S. S. doznała ogólnych potłuczeń w szczególności lewego barku. Były to jednak obrażenia, które naruszyły czynności ciała na czas poniżej 7 dni (k.88). Przesłuchana w charakterze świadka zeznała, że: „przed zderzeniem pojazdów nie widziała samochodu Kia Ceed” (k.148).

Zeznania przesłuchanego w charakterze świadka M. F. potwierdzają, iż na jego pas ruchu nagle zjechał samochód Kia Ceed oraz że doszło do czołowego zderzenia prowadzonego przez niego pojazdu z pojazdem Kia Ceed (k.28).

Z protokołów badań trzeźwości przeprowadzonych analizatorami wydechu przez Policjantów przybyłych na miejsce zdarzenia wynika, iż obaj kierujący pojazdami uczestniczącymi w wypadku byli trzeźwi (k. 8, 9).

Charakter uszkodzeń przedniego lewego narożnika i przedniej części lewego boku samochodu marki Alfa Romeo w odniesieniu do uszkodzeń samochodu Kia Ceed - lewego narożnika oraz błotnika przedniego lewego, a także położenie obu pojazdów po wypadku wskazuje, iż w przedmiotowym zdarzeniu drogowym doszło do uderzenia lewą stroną przodu samochodu Kia Ceed w narożnik przedni lewy i błotnik przedni lewy samochodu marki Alfa Romeo. Uszkodzenia obu pojazdów wskazują na ich położenie w momencie wypadku. Wzajemne usytuowanie pojazdów po wypadku uprawdopodabnia w stopniu znacznym wersję, według której samochód Alfa Romeo poruszał się prawym pasem ruchu w kierunku T., natomiast samochód Kia Ceed jadący w kierunku przeciwnym (tj. w kierunku Ł.) zjechał na lewy pas ruchu, na tor ruchu nadjeżdżającego z naprzeciwka samochodu Alfa Romeo.

Taką wersję zdarzeń potwierdza opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, która została wydana w oparciu o dowody zabezpieczone i załączone do przedłożonych akt wraz z przedmiotowym wnioskiem Prokuratora Rejonowego w Z.. We wnioskach końcowych przywołanej opinii biegłego wskazano, iż: „bezpośrednią przyczyną zaistniałego wypadku drogowego była utrata panowania nad pojazdem przez G. G. kierującego samochodem marki Kia Ceed i przejechanie samochodu Kia Ceed na pas ruchu dla kierunku przeciwnego” (k.185-196).

Zeznający w charakterze świadka G. G. kierujący samochodem Kia Ceed wskazał, że w trakcie jazdy usłyszał nagle jakiś huk jakby wystrzeliła opona i następnie zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do wypadku (k. 5-7).

Przesłuchany w dniu 6 lipca 2020 r. na posiedzeniu, w trybie art. 80 § 2e ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej jako: p.u.s.p.) sędzia G. G. oświadczył, że nie kwestionuje faktu zderzenia kierowanego przez niego pojazdu marki Kia Ceed z samochodem marki Alfa Romeo kierowanym przez M. F. w dniu 23 października 2018 r. w miejscowości K.. Uważa jednak, że do zdarzenia doszło nie na skutek naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w

ruchu drogowym, ale z powodu zdarzenia o charakterze siły wyższej w postaci pęknięcia opony w kierowanym przez niego samochodzie marki Kia Ceed, w wyniku którego nie mógł zachować panowania nad swoim samochodem.

W celu ustalenia przyczyny uszkodzenia tarczy i opony koła samochodu Kia Ceed powołano biegłego z zakresu ruchu drogowego. Z wydanej przez niego opinii wynika, iż: „sposób uszkodzenia tarczy koła ze stopu lekkiego poddanej badaniu (...) wskazuje, że uszkodzenie jej powstało w wyniku chwilowego kontaktu z trudno lub nieodkształcalną przeszkodą (charakter uszkodzeń samochodu Alfa Romeo nr rej. (...) nie wyklucza kontaktu obiektu badań z elementami nadwozia i układu jezdnego tego pojazdu). Stwierdzone uszkodzenie nie miało charakteru zużyciowego”, natomiast sposób uszkodzenia badanej opony wskazuje, że: „powodował je kontakt z przedmiotem ostrokrawędzistym uszkadzającym bieżnik i bok opony”. Biegły w swojej opinii stwierdził także, iż „brak jest technicznych podstaw do stwierdzenia, że uszkodzenie badanej opony powstało przed kontaktem z elementami nadwozia samochodu Alfa Romeo nr rej. (...)” (k.117-130).

Protokół oględzin miejsca wypadku drogowego pojazdów Kia Ceed i Alfa Romeo wskazuje, że na miejscu wypadku nie ujawniono śladów poślizgu, ani też żadnych innych śladów niekontrolowanego przemieszczania się samochodu Kia z prawego na lewy pas ruchu. Ponadto, w chwili wypadku asfaltowa nawierzchnia jezdni była mokra i śliska, i takie warunki atmosferyczne były znane kierującemu pojazdem Kia Ceed (k.17-18).

Z opinii technicznej pojazdu Kia Ceed, sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu ruchu samochodowego i rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że: „stan i sposób uszkodzeń badanego pojazdu wskazuje, że uszkodzenia te powstały w następstwie zdarzenia drogowego, w którym uczestniczył ten pojazd”, natomiast układ hamulcowy i kierowniczy działał sprawnie przed zaistnieniem zdarzenia (k. 55-64).

Powyższe okoliczności zdarzenia ustalono w oparciu o zeznania świadków (k. 5-7, 28, 50-51, 53-54), protokoły oględzin (k. 11-12,13-14, 17-18), protokoły badania trzeźwości (k. 8, 9), dokumentację medyczną (k. 91) oraz ekspertyzy biegłych (k. 55-64, 71-72, 117-130, 185-196), którym to dowodom nie sposób na tym etapie postępowania odmówić waloru wiarygodności.

Oceniając przedłożony przez wnioskodawcę – oskarżyciela publicznego materiał dowodowy Sąd Najwyższy stwierdza, że w sposób uzasadniony w rozumieniu art. 80 §2c p.u.s.p. uprawdopodobnił on fakt popełnienia przez sędziego G. G. wskazanego we wniosku przestępstwa i daje on co najmniej dostateczne, w rozumieniu art. 313 §1 k.p.k., podstawy do wydania przez prokuratora postanowienia o przedstawieniu zarzutu.

Sąd Najwyższy wydając przedmiotową uchwałę oparł się na przywołanych powyżej dowodach, w szczególności na opiniach biegłych z zakresu ruchu drogowego, w których zbadano przyczyny uszkodzenia koła w samochodzie Kia Ceed nr rej. (...) oraz ustalono przebieg wypadku. Pierwsza opinia wskazuje, iż „brak jest technicznych podstaw do stwierdzenia, że uszkodzenie badanej opony powstało przed kontaktem z elementami nadwozia samochodu Alfa Romeo nr rej. (...)” (k.117-130) druga zaś, że: bezpośrednią przyczyną wypadku drogowego, o którym mowa w przedmiotowym wniosku, była utrata panowania nad pojazdem przez G. G. – kierującego pojazdem marki Kia Ceed nr rej. (...) i zjechanie na pas ruchu dla kierunku przeciwnego (k. 185-196). Opinie te są logiczne, spójne i zgodne z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy oraz sporządzone przy wykorzystaniu powszechnie akceptowanych metod badawczych, przez co nie sposób odmówić im wiarygodności.

Sąd Najwyższy nie dał wiary zeznaniom sędziego G. G. (k. 5-7), w tym zakresie w jakim świadek sugeruje, że powodem dla którego utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem mogło być uprzednie pęknięcie opony koła samochodu Kia Ceed nr rej. (...). Ta sugestia świadka pozostaje bowiem w sprzeczności z wynikami oględzin miejsca zdarzenia, które to oględziny nie ujawniły na powierzchni jezdni przedmiotów mogących spowodować przecięcie opony oraz z opiniami biegłych. Ocena wiarygodności zeznań świadka przesłuchanego w trybie określonym w art. 183 § 1 k.p.k., dotyczących okoliczności objętych prawem przesłuchiwanego do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie oraz oświadczenia sędziego, co do którego skierowano wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, winna być zawsze krytyczna, przez co należy rozumieć nie odmawianie jej *a priori* wiarygodności, ale staranne badanie czy zeznania takiego świadka znajdują potwierdzenie w innych dowodach czy też się z

nimi rozmiągają. Konsekwencją sytuacji, w której zeznania świadka przesłuchanego w trybie określonym w art. 183 § 1 k.p.k. i odpowiednio oświadczeń sędziego złożonych w trybie art. 80 § 2e p.u.s.p. pozostają w sprzeczności z innymi dowodami, jest odmówienie tym zeznaniom (oświadczeniom) waloru wiarygodności.

### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Immunitet sędziowski zaliczany jest do immunitetów formalnych. Nie wyłącza on odpowiedzialności karnej czy też karalności za czyn popełniony, ale wprowadza zakaz pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób nim chronionych, bez uprzedniego uzyskania przez oskarżyciela zgody uprawnionego organu, tj. sądu dyscyplinarnego, od 14 lutego 2020 r. Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, który Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni aprobuje: „immunitet sędziowski nie powoduje wyłączenia odpowiedzialności, czy też karalności za popełniony czyn, a jedynie wprowadza zakaz pociągnięcia osoby posiadającej taki immunitet do odpowiedzialności karnej przed sądem, chyba że oskarżyciel uzyska na to zgodę uprawnionego organu. Ochronne oddziaływanie immunitetu powoduje, że dopóki nie zostanie on uchylony prawomocną uchwałą sądu dyscyplinarnego, niedopuszczalne jest wszczęcie i dalsze prowadzenie postępowania przeciwko osobie, którą chroni. Jego uchylenie jest zatem warunkiem przejścia postępowania karnego dotyczącego sędziego z fazy *in rem* w fazę *in personam*” (Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych. 2016. Warszawa 2017. Uchwała z dnia 18 lipca 2016 r. sygn. SNO 29/16. str. 237). Celem postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest ustalenie czy zgromadzony przez prokuratora materiał dowodowy wskazuje na dostateczne podejrzenie, że sędzia w stosunku do którego oskarżyciel (wnioskodawca) skierował do sądu dyscyplinarnego wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej swoim zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem), zrealizował znamiona przestępstwa opisanego we wniosku (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z 12 czerwca\_2003 r.

sygn. akt SNO 29/03, LEX nr: 470220; z 23 lutego 2006 r. sygn. akt SNO 3/06, LEX nr: 470201; z 18 lipca 2016 r. sygn. SNO 28/16 LEX nr: 2080102).

Rozpoznawany przez Sąd wniosek skierowany w niniejszej sprawie dotyczy czynu ściąganego z oskarżenia publicznego. W takich przypadkach rola sądu dyscyplinarnego sprowadza się do weryfikacji przedstawionych przez wnioskodawcę materiałów zebranych w toku postępowania przygotowawczego w celu ustalenia czy w danym przypadku zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa, o którym mowa w art. 80 § 2c p.u.s.p. Powzięcie takich ustaleń skutkujące zezwoleniem na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, warunkuje możliwość przedstawienia danemu sędziemu zarzutów w postępowaniu karanym, a także daje podstawę do wszczęcia postępowania przeciwko sędziemu poprzez przedstawienie mu przez prokuratora zarzutu, którego zasadność potwierdził sąd rozpoznający wniosek o uchylenie immunitetu. Sąd Najwyższy podkreśla, iż taki przebieg postępowania nie przesądza o sposobie zakończenia śledztwa czy ewentualnym rozstrzygnięciu orzeczonym przez sąd karny. Sąd dyscyplinarny ma za zadanie rozważyć adekwatność przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego w odniesieniu do dyspozycji wynikającej z treści art. 80 § 2c p.u.s.p., a więc czy w sposób dostateczny uzasadnia on realizację znamion czynu, o którym mowa we wniosku.

Sąd Najwyższy jednocześnie zauważa, iż ocena zgromadzonego w toku śledztwa materiału dowodowego, nie powinna wykraczać ponad to, co konieczne do dostatecznego uzasadnienia podejrzenia przestępstwa. Oznacza to, iż w gestii sądu dyscyplinarnego nie leży powzięcie pełnego przekonania, że przypisywane sędziemu przestępstwo zostało rzeczywiście przez niego popełnione, a jedynie ustalenie czy wersja zdarzeń przedstawiona przez prokuratora we wniosku jest na tyle prawdopodobna, iż w ocenie sądu dostatecznie uzasadnia popełnienie przez sędziego przestępstwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r. sygn. SNO 18/18, LEX nr 2515772). W tym miejscu podkreślić należy, iż uchwała sądu dyscyplinarnego nie przesądza kwestii związanych z ewentualną winą sędziego, którego dotyczy wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Ustalenie winy bowiem, należy wyłącznie do sądu powszechnego w postępowaniu karnym według reguł przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego. Taka wykładnia unormowań związanych z kwestią rozpoznawania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej przez sąd dyscyplinarny sprowadza się do konkluzji, iż sąd ten w istocie jest zobligowany do oceny wiarygodności zgromadzonego przez prokuratora w toku postępowania przygotowawczego materiału dowodowego, natomiast kompleksowa i ostateczna ocena tego materiału dokonywana jest już w postępowaniu karnym *sensu stricto* (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r. sygn. SNO 29/16, LEX nr 2087128 i cyt. orzecznictwo).

Oceniając zgromadzony w toku dotychczasowego śledztwa materiał dowodowy, Sąd Najwyższy stwierdza, iż, w sposób więcej niż dostateczny uprawdopodobniony został fakt popełnienia przez G. G. wskazanego we wniosku oskarżyciela czynu, wobec czego zasadnym było uwzględnienie wniosku prokuratora i wydanie uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w Ł. G. G. za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

Mając na uwadze fakultatywny charakter normy zawartej w art. 129 § 1 p.u.s.p. dotyczącej przesłanek zawieszenia sędziego oraz okoliczności opisane we wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego G. G. Sąd Najwyższy zdecydował nie skorzystać z możliwości zawieszenia sędziego G. G. w czynnościach służbowych. W ocenie Sądu Najwyższego okoliczności dotyczące czynu jakiego dopuścił się sędzia G. G. (występek nieumyślny, zaliczany do tzw. deliktów cywilizacyjnych), jego zachowanie się po zaistniałym wypadku oraz brak jakichkolwiek informacji w aktach sprawy o ewentualnych karach dyscyplinarnych wymierzonych mu w przeszłości, pozwalają stwierdzić, że: ani powaga sądu, ani godność urzędu sędziowskiego czy dobro służby i wymiaru sprawiedliwości, nie uzasadniają zawieszenia sędziego G. G. w czynnościach służbowych.